

Sygn. akt: III AUa 818/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 lutego 2013 r., sygn. akt: VIII U 4538/12,

**oddala apelację.**

Sygn. akt. III AUa 818/13

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca, J. G., złożył 10 października 2012 roku wniosek o emeryturę. We wniosku wskazał, że (...)roku ukończy 60 rok życia, nie jest członkiem OFE i nie pozostaje w stosunku pracy oraz legitymuje się wymaganym do nabycia emerytury stażem.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział I w Ł. decyzją z dnia 25 października 2012 roku odmówił przyznania prawa do wnioskowanego świadczenia. W ocenie organu rentowego, wnioskodawca spełnił przesłanki nabycia emerytury o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poza przesłanką stażu szczególnego. Albowiem na wymagany staż szczególnie wynoszący co najmniej 15 lat, wnioskujący legitymował się stażem szczególnym liczoną na 1 stycznia 1999 roku wynoszącym 5 lat 11 miesięcy i 29 dni. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie zaliczył zatrudnienia od 1 września 1976 roku do 14 stycznia 1980 roku na stanowisku technika budowy oraz od 15 stycznia 1980 roku do 31 stycznia 1989 roku kierownika budów elektrycznych.

W odwołaniu, zarzucił decyzji błąd w ustaleniach faktycznych oraz merytoryczną błędność poprzez uznanie, że w spornych okresach nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach i tym samym nie spełnia przesłanki stażu

szczególno. Wskazując na powyższe wnosił o przeprowadzenie dowodów z zeznań zgłoszonych świadków na okoliczność warunków w jakich wykonywał pracy i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem wydanym 25 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

J. G. urodził się (...). W okresie od 2 września 1970 roku do 31 października 1989 roku był zatrudniony w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w Ł.. W okresie od 2 września 1970 roku do 30 czerwca 1972 roku pracował na stanowisku pomocnika elektromontera a od 1 lipca 1972 roku do 31 sierpnia 1976 roku na stanowisku elektromontera. Pracując jako pomocnik elektromontera i jako elektromonter zajmował się wykonywaniem wykopów oraz wykonywaniem robót kablowych, energetycznych i oświetleniowych sieci elektroenergetycznych wysokiego i niskiego napięcia oraz sygnalizacji ulicznej. Wskazane prace należały do kategorii robót przy przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Od 1 września 1976 roku wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku technika budowy. Pracę tę wykonywał do 14 stycznia 1980 roku. Jako technik budowy wykonywał obowiązki majstra i starszego majstra budowy. Był on wówczas prawą ręką kierownika budowy, nadzorując pracowników na budowach, przy wykonywaniu sygnalizacji ulicznej oraz innych instalacji energetycznych i oświetleniowych w mieście. Z dniem 15 stycznia 1980 roku zatrudniono wnioskodawcę na stanowisku kierownika zespołu budów, na którym to stanowisku wnioskodawca pracował do 31 października 1989 roku. Pracując jako kierownik budów, był on zobowiązany do zapewnienia zatrudnionym pracownikom bezpiecznych warunków pracy oraz sprawowania nadzoru nad prowadzonymi budowami i odpowiednie ich zaopatrywanie. Przeważnie na jednej budowie pracowały 3 - 4 brygady. Prace odbywały się akordowo. Kierownik ewidencjonował ilość wykonanej przez każdego z pracowników pracy, wykonywał zestawienia czasu pracy, ilości zużytego materiału oraz wykonanych robót. Raportował te stany przełożonym. Jako kierownik, wnioskodawca także dbał o dyscyplinę pracy i warunki bhp powierzone mu zadania wykonywał wykorzystując pomoc przydzielonego majstra, który zajmował się realizacją bieżących zadań na budowie jak i brygadzisty.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca legitymował się stażem ubezpieczeniowym wynoszącym łącznie 28 lat 3 miesiące i 29 dni. J. G. pozostaje w aktywności zawodowej, prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za bezzasadne. Przywołując przepisy art.184 ust.1 ustawy oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku skonstatował, że wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 letniego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, jako okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie można było traktować pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 1 września 1976 roku do 31 października 1989 roku, gdyż tak praca na stanowisku technika jak i kierownika nie polegała na sprawowaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bezpośredniego nadzoru nad wykonywaniem prac na stanowiskach na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją ubezpieczony zastąpiony przez profesjonalnego pełnomocnika.

W apelacji zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego, przepisów art.184 § 1 ust. 1 w związku z art.32 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 roku Nr 153 poz.1227 ze zmianami) oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 roku Nr 8 poz.43 ze zmianami) poprzez błędne przyjęcie, iż zatrudnienie wnioskodawcy na stanowisku kierowniczym, na którym wykonywał prace administracyjno-biurowe związane z tym stanowiskiem nie jest wykonywaniem w pełnym wymiarze czasu, pracy polegającej na bezpośrednim nadzorze prac wykonywanych w szczególnych warunkach dającego prawo do nabycia emerytury w obniżonym wieku a nadto poprzez błędne nie uwzględnienie

dotychczasowych przepisów ustalających rodzaj stanowisk oraz warunków, które dają podstawę przyznania prawa do wcześniejszej emerytury. Nadto, zarzucił także obrazę prawa procesowego poprzez nie rozważenie treści dokumentów załączonych do akt takich jak świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione dla wnioskodawcy jak i dla innych zatrudnionych w tym samym przedsiębiorstwie pracowników.

Motywuując podniesione zarzuty, apelant wywodził, że prace wykonywane przez apelującego w spornym okresie były pracami opisanymi rodzajowo w Dziale XIV pkt.24 wykazu A i dotyczyły nadzoru nad pracami opisanymi w dziale II tegoż wykazu. Czynności administracyjno-biurowe wykonywane przez wnioskodawcę nie niweczyły wskazanego charakteru pracy albowiem były ściśle związane ze sprawowanym dozorem. Powyższe potwierdza także treść świadectw wystawionych przez byłego pracodawcę tak wnioskodawcy jak i innym zatrudnionym wówczas pracownikom. Zaliczenie wskazanych, spornych okresów do stażu szczególnego, doprowadzi do spełnienia także i tej przesłanki gdyż staż szczególny, liczony na 1 stycznia 1999 roku wyniesie 15 lat 9 miesięcy i 15 dni.

W konkluzji apelant wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez przyznanie prawa do emerytury ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji zawarł także, wniosek o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W sprawie poza sporem pozostaje, iż spór sądowy ograniczony został do spełnienia tylko jednej z przesłanek nabycia prawa do emerytury, mianowicie przesłanki stażu szczególnego. Przy czym, przy zaliczeniu przez organ rentowy do stażu w szczególnych warunkach, zatrudnienia od 2 września 1970 roku do 31 sierpnia 1976 roku, zaakceptowania tej oceny przez sąd pierwszej instancji oraz granic i zakresu apelacji, praktycznie w ocenie na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji pozostał okres zatrudnienia od 1 września 1976 roku do 31 października 1989 roku.

Nie ma racji apelant, wywodząc, że zebrany przed sądem pierwszej instancji materiał dowodowy, poddany właściwej ocenie uzasadniał przyjęcie odmiennych, od poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych mianowicie, że ubezpieczony spełnił także przesłankę stażu szczególnego.

Wbrew wywodom apelanta to, że były pracodawca wydał wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach na cały okres zatrudnienia nie zostało niezauważone przez sąd pierwszej instancji. Świadectwo to, znajdujące się na k. 9 akt organu, zostało zakwestionowane przez organ rentowy, który jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach zakwalifikował jedynie zatrudnienie na stanowiskach pomocnika elektromontera oraz elektromontera, czyli pracę kwalifikowaną z działu II wykazu A, przywołując także właściwe zarządzenie resortowe. Powyższe, po wniesieniu odwołania od decyzji organu, spowodowało podjęcie przez sąd pierwszej instancji działań nakierowanych na weryfikację prawidłowości wystawionego świadectwa pracy tak poprzez treść dokumentacji pracowniczej jak i poprzez wskazane osobowe źródła dowodowe. Takie działanie sądu, było poprawne, albowiem świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym, może być kwestionowane przez organ rozpoznający wniosek o emeryturę i powinno być w pierwszej kolejności weryfikowane poprzez treść dokumentacji pracowniczej a jeżeli to będzie niewystarczające możliwe jest prowadzenie weryfikacji także poprzez osobowe źródła dowodowe (patrz - SN wyrok z 13 września 2011 roku IUK 107/11 legalis nr 461854). W związku z powyższym, kwestia wystawienia przez byłego pracodawcę świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach także dla innych pracowników tegoż przedsiębiorstwa jak i sposób oraz prawidłowość kwalifikacji ich zatrudnienia, nie jest okolicznością istotną w przedmiotowej sprawie. W sprawie w której, przedmiotem postępowania jest spełnienie przez wnioskodawcę przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury a nie prawidłowość wystawienia świadectw pracy przez byłego pracodawcę na rzecz innych pracowników czy też ewentualnie prawidłowość nabycia przez nich w oparciu o rzeczne dokumenty świadczeń, okoliczności te pozbawione są znaczenia prawnego. To bowiem jak były pracodawca kwalifikował pracę innych pracowników oraz jak wystawione świadectwa pracy oceniał organ, nie może wpływać na to, czy wnioskodawca spełnił przesłanki

warunkujące nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku (patrz- SA w Łodzi wyrok z 9 stycznia 2013 roku III AUa 533/12 legalis nr 734928).

W przedmiotowej sprawie, nie ma sporu co do tego, że były pracodawca wystawiając świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wskazał iż J. G. w okresie od 1 września 1976 roku do 14 stycznia 1980 roku zatrudniony był na stanowisku technika budowy a od 15 stycznia 1980 roku do 31 października 1989 roku na stanowisku Kierownika Zespołu Budów (...) i prace te zakwalifikował jako prace z wykazu A dział XIV poz. 24 wykonywane na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A dział II poz. 1. Zachowana treść akt dokumentów pracowniczych (k.18 akt) nie zawierała dokumentacji uzasadniającej ocenę charakteru pracy zaprezentowanej w wystawionym świadectwie, zaś brak zakresów czynności nie pozwalał na odkodowanie rodzaju czynności przypisanych do zajmowanych wówczas stanowisk. Występujące w tym zakresie wątpliwości zostały wyjaśnione poprzez przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji dowody z zeznań świadków oraz samego wnioskodawcy. Sąd dokonał oceny przeprowadzonych dowodów, wyjaśnił czym się kierował dokonując oceny a apelacja przeprowadzonego sposobu oceny zeznań świadków nie kwestionuje. W świetle zebranego przed sądem pierwszej instancji materiału dowodowego, nie można zakwestionować ustaleń tegoż sądu, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było podstaw do kwalifikowania pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 1 września 1976 roku do 31 października 1989 roku jako pracy z wykazu A dział XIV poz. 24. Mając na uwadze treść apelacji, przypomnieć w tym miejscu należy, że wykaz A stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku ma charakter stanowiskowo branżowy i specyfika poszczególnych branż determinuje charakter świadczonych w nim prac i warunki w jakich są wykonywane oraz ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. W konsekwencji o tym, czy praca wykonywana w danym zakładzie na wskazanym stanowisku była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach decyduje ostatecznie rodzaj wykonywanej pracy i jego zgodność ze skonkretyzowaną pozycją załącznika. Apelant, powtarza za byłym pracodawcą, że jako podstawowe były wykonywane w przedsiębiorstwie prace z wykazu A dział II a wnioskodawca w spornym okresie nadzorował te prace czyli wykonywał czynności, o których mowa w dziale XIV poz. 24. Prezentowany wywód, wymaga zwrócenia wprawdzie uwagi na dwie kwestie a mianowicie to, że wykaz A dział II rozporządzenia odnosi się do prac szkodliwych w energetyce a nie do wszystkich robót i eksploatacji urządzeń elektrycznych (patrz - SN wyrok z 16 września 2009 roku IUK 16/09 legalis nr 265766). Tymczasem Miejskie Przedsiębiorstwo (...) nie było wyspecjalizowanym przedsiębiorstwem energetycznym zajmującym się wyłącznie wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom, lecz przedsiębiorstwem przedmiotem działania którego było wykonywanie instalacji elektrycznych i ciepłowniczych i które to przedsiębiorstwo wykonywało także prace instalacyjno-montażowe, które nie miały nic wspólnego z pracami o których mowa w dziale II. Przywołać w tym miejscu należy zeznania świadka D. O. (k.38 i odwrot) jak i świadka J. D. (k.37 i odwrot), z których wynika, iż pracownicy przedsiębiorstwa wykonywali także prace instalacyjno-elektryczne polegające na zakładaniu czy wymianie instalacji elektrycznych w szkołach, żłobkach, przedszkolach, szpitalach oraz innych obiektach także przemysłowych (jak chłodnia) przy czym prace przy instalacjach elektrycznych wewnątrz budynków były zasadą w okresach zimowych. W związku z powyższym, nieuzasadnione jest uproszczone rozumowanie apelanta, nie dostrzegającego różnicy pomiędzy pracami, o których mowa w dziale II wykazu a zwykłymi pracami z zakresu instalatorstwa elektrycznego. Problematyka ta, nie została także dostatecznie dostrzeżona przez sąd pierwszej instancji, co jednakże nie prowadzi do zakwestionowania trafności zaskarżonego wyroku. Zgodzić bowiem należy się z sądem pierwszej instancji, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie było podstaw do zaakceptowania stanowiska byłego pracodawcy i kwalifikowania pracy wnioskodawcy wykonywanej w okresie od 1 września 1976 roku do 31 października 1989 roku jako pracy w szczególnych warunkach opisanej w wykazie A dział XIV poz. 24. Poza bowiem kwestiami podniesionymi powyżej, z treści wyjaśnień samego wnioskodawcy jak i przywołanych przez sąd pierwszej instancji zeznań świadków wynika, iż bezpośredni nadzór techniczny nad robotami sprawował brygadzysta a majster czy kierownik zajmowali się ogólnie pojętą organizacją i zaopatrzeniem w materiał. Powiedział to wprost świadek J. D. (k.37 odwrot) i taki charakter pracy kierownika wynika wprost z zeznań świadków M. D. (k.37 odwrot) P. G. (k.38) jak i D. O. (k.38). A przecież nie o taki dozór i nadzór chodzi w dziale XIV poz. 24 wykazu. Aby możliwe było zaliczenie danego okresu zatrudnienia jako pracy z działu XIV poz. 24 konieczne jest sprawowanie dozoru inżynieryjno-technicznego, czyli specjalistycznego a nie dozoru sensu largo wynikającego tylko z pracowniczego podporządkowania. Ponadto z uwagi na to, że w dziale XIV poz. 24 mowa jest o dozorcze na

oddziałach i wydziałach, oczywiste jest, że odnosi się to do bezpośrednich przełożonych sprawujących stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kontrolę procesu produkcji na stanowiskach na których jest wykonywana praca w szczególnych warunkach. Odstępstwa od wskazanej reguły mogą dotyczyć czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem stanowiących jego integralną część lub innych krótkotrwałych przerw w narażeniu na działanie szkodliwych czynników wynikających np.: z organizacji pracy (patrz – SN wyrok z 5 maja 2009 roku IUK 4/09 [legalis nr 260246](#)). W kategorii tego dopuszczalnego odstępstwa od bezpośredniego dozoru należy rozpatrywać tak brak konieczności ciągłej obecności przy stanowisku na którym jest wykonywana praca w szczególnych warunkach jak i dopuszczalny zakres realizacji innych zadań w tym biurowych i organizacyjnych. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił i wywiódł, że realizowany przez wnioskodawcę w okresie pracy na stanowisku kierownika, dozór był dozorem ogólnym, w którym dominowały czynności z zakresu organizacji pracy i ogólnego nadzoru wynikającego z pracowniczego podporządkowania, co wykluczało przyjęcie, iż także dozór specjalistyczny w toku procesu produkcji był wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Powyższe, przy uwzględnieniu poczynionych powyżej uwag odnośnie zakresu prac objętych działem II wykazu oraz przy uwzględnieniu przebiegu zatrudnienia wnioskodawcy, z którego jednoznacznie wynika, że bez okresu pracy na stanowisku kierownika (od 1980 do 1989) nie spełni on wymaganego stażu szczególnego, należało uznać, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do merytorycznego orzekania i w konsekwencji akceptując poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, podzielić także zasadność zaskarżonego wyroku. Powyższe pozwala na pozostawienie bez bliższych rozważań okresu pracy na stanowisku technika.

Bezzasadność zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego i brak podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca posiadał na dzień 1 stycznia 1999 roku co najmniej 15 - letni okres pracy w szczególnych warunkach czyni bezzasadnym także zarzut obrazy prawa materialnego. Ogólny charakter sprawowanego dozoru, brak stałego i pełnowymiarowego dozoru specjalistycznego bezpośrednio podczas procesu produkcji wyklucza kwalifikowanie zatrudnienia jako okresu objętego treścią § 2 ust.1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku dającego uprawnienie do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku a brak co najmniej 15 - letniego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wyklucza przyznanie prawa do emerytury na podstawie art.184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny nie podzielając zasadności apelacji i nie znajdując podstaw, które należałoby rozważyć z urzędu, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.